

Sygn. akt I ACa 509/15

I ACz 688/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 2301/11

oraz zażalenia strony pozwanej od postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zawartego w ww. opisanym wyroku

1. prostuje oczywistą omyłkę w oznaczeniu strony pozwanej w komparycji zaskarżonego wyroku poprzez wpisanie miejsce oznaczenia: (...) S.A. w W.” oznaczenia: „ Towarzystwo (...) S.A. w W.;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. K. kwotę 54.529,43 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące pięćset dwadzieścia dziewięć złotych 43/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nakazuje ściągnąć od powoda Z. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie, z zasądzonych roszczenia, kwotę 12.342,28 zł (dwanaście tysięcy trzysta czterdzieści

dwa złote 28/100) tytułem części brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony;

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 5.289,55 zł (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt dziewięć złotych 55/100) tytułem części brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony;

V. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.440 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych) tytułem kosztów procesu”

3. oddala apelację w pozostałej części;

4. oddala zażalenie w pozostałej części;

5. nakazuje ściągnąć od powoda Z. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie, z zasądzonego roszczenia, kwotę 6.813,75 zł (sześć tysięcy osiemset trzynaście złotych 75/100) tytułem części brakującej opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony;

6. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.271,25 zł (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt jeden złotych 25/100) tytułem części brakującej opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony;

7. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.827 zł (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia siedem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 509/15

I ACz 688/15

UZASADNIENIE

Powód, Z. K., domagał się zasądzenia od Towarzystwa (...) SA w W. (poprzednio (...) SA w W.) kwoty 190.864,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2011 r., a to tytułem należnego odszkodowania w związku ze szkodą z dnia 20 października 2011 r.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 9.174,82 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 r. (pkt I sentencji), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 882 zł tytułem części kosztów sądowych, od ponoszenia których powód był zwolniony (pkt III), odstąpił od obciążenia powoda dalszymi kosztami procesu (pkt IV) i zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

W sprawie bezsporne było, że Z. K. wraz z żoną zawarli z (...) S.A. w W., Oddział w K., umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynku gospodarczego wraz z dobudówką od ognia i innych zdarzeń losowych, przy czym umowa została zawarta na okres od dnia 12 lutego 2011 r. do dnia 11 lutego 2012 r., a dla budynku gospodarczego z dobudówką określona w umowie suma ubezpieczenia wynosiła 270.000 zł.

W dniu 20 sierpnia 2011 r., w wyniku pożaru, prawie całkowicie zniszczona została konstrukcja ubezpieczonego budynku gospodarczego – budynku stodoły oraz uszkodzona została drewniana szopa w stopniu kwalifikującym ją do rozbioru. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powodowi kwotę 79.135,58 zł tytułem zwrotu kosztów odbudowy zniszczonych budynków.

Sąd ustalił ponadto, że objęty ochroną ubezpieczeniową budynek gospodarczy w postaci murowanej stodoły został wzniesiony w 1978 r. metodą tradycyjną nie uprzemysłowioną w systemie gospodarczym. Sąd ustalił stan tego budynku oraz drewnianej dobudówki.

Sąd wskazał także, że w toku postępowania przeprowadził dowody z opinii 2-ch biegłych – inż. Z. P. i inż. A. Ś.. Podkreślił przy tym, że powód nie posiada projektu technicznego budynku stodoły ani inwentaryzacji rysunkowej i opisowej sprzed pożaru, co uniemożliwia biegłym oparcie się na takich dokumentach przy opracowaniu opinii.

Ostatecznie Sąd oparł się na wnioskach opinii biegłego A. Ś., wedle której rzeczywista wartość zniszczonych obiektów powoda wyniosła 88.310,40 zł brutto. Według oceny Sądu opinia tego biegłego jest rzetelna i pełna.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione w części, jako znajdujące oparcie w treści łączącej strony umowy ubezpieczenia. Skoro bowiem szkoda powoda wyniosła 88.310,40 zł, a strona pozwana wypłaciła z tego tytułu świadczenie w wysokości 79.135,58 zł, to powodowi należy się dalsza kwota 9.174,82 zł.

Żądanie zawarte w pozwie w pozostałej części Sąd uznał za bezzasadne. W szczególności, odwołując się do treści art. 68 i 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), Sąd wskazał, iż powodowi należy się świadczenie ubezpieczeniowe w granicach rzeczywiście poniesionej szkody, wyliczone w sposób określony powołanymi przepisami prawa. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia wartość budynków określona wskazaną w umowie sumą ubezpieczenia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd wskazał art. 100 kpc i art. 102 kpc.

Od powyższego orzeczenia, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, apelację wniósł powód, zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę opinii biegłych, w szczególności poprzez przyjęcie, iż opinia biegłego A. Ś. ma charakter fachowy, rzetelny i wiarygodny, przy całkowitym pominięciu opinii biegłego Z. P., podczas gdy stwierdzone w opinii biegłego Ś. niejasności i rozbieżności nie przemawiały za oparciem na niej rozstrzygnięcia;

- niezastosowaniu art. 278 § 1 w zw. z art. 288 kpc tj. nieprzeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego w sytuacji, gdy zachodziły ważne ku temu przesłanki, skoro w sprawie zostały sporządzone dwie rozbieżne opinie, zaś opinia, na której poparł się Sąd zawiera niejasności i błędy.

Apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów dołączonych do apelacji, jak też z dodatkowej opinii biegłego z zakresu budownictwa, kosztorysowania i wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości zniszczonych w pożarze obiektów budowlanych.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda całej dochodzonej pozwem kwoty tj. 190.864,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 r., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – w obu przypadkach przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego,

Nadto strona pozwana wniosła zażalenie od postanowienia rozstrzygającego o kosztach procesu, zawartego w wyroku, zarzucając bezzasadne niezastosowanie art. 102 kpc i zastosowanie art. 100 kpc oraz przez bezzasadne przyjęcie, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za odstąpieniem od obciążenia powoda kosztami procesu. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy na konieczność sprostowania zaskarżonego wyroku w zakresie oznaczenia strony pozwanej. W toku postępowania doszło bowiem do przekształceń podmiotowych po stronie pozwanej tj. połączenia na podstawie art. 492 § 1 ksh spółki (...) SA w W. z (...) SA w W., skutkiem którego ten drugi podmiot wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanej spółki (k.236 akt). Nie znalazło to odzwierciedlenia w zaskarżonym wyroku i Sąd nadal stroną pozwaną oznaczyła jako (...) SA w W.. W związku z tym, na podstawie art. 351 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, orzeczono jak w pkt. 1 sentencji.

Istota sprawy sprowadza się do ustalenia wysokości szkody tj. wartości odtworzeniowej zniszczonych w pożarze budynku gospodarczego powoda wraz z drewnianą dobudówką. W pozostałej części okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia są między stronami bezsporne, jak też nie budzi wątpliwości wykładnia przepisów prawa materialnego, mających w sprawie zastosowanie. I tak poza sporem pozostaje, że strony łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, treść tej umowy, to, że w okresie ubezpieczenia doszło do pożaru, skutkiem którego było zniszczenie budynku gospodarczego – stodoły wraz z dobudówką oraz, że poniesiona w związku z tym szkoda odpowiada wartości odtworzeniowej zniszczonych budynków. Nie budzą także wątpliwości okoliczności faktyczne związane z opisem spornych budynków, ustalone m.in. na podstawie zeznań świadków i powoda. Bezspornym także pozostaje, że stodoła i przylegająca do niej drewniana przybudówka zostały wybudowane systemem gospodarczym oraz, że powód nie dysponuje jakimikolwiek dokumentami inwentaryzacyjnymi tych budynków, w tym takimi, które pozwalałyby na szczegółowe ustalenia ich stanu sprzed pożaru. W tym zakresie zatem ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W pełni należy także podzielić ocenę prawną Sądu Okręgowego, odwołującą się do treści powołanych przez ten sąd przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) oraz treści łączącej strony umowy. W szczególności nie budzi zastrzeżeń ocena co do zasad wyliczenia należnego powodowi świadczenia ubezpieczeniowego oraz zasad wyliczenia szkody.

Istota sporu sprowadza się natomiast do ustalenia, w ramach nie budzących zasad wyliczenia szkody, wysokości należnego powodowi świadczenia, z uwagi na kontrowersje co do stanu zniszczonych obiektów. Powód podnosił bowiem, iż spalony budynek gospodarczy (stodoła) miał inną powierzchnię oraz wyższy od przyjętego standard. Tych zagadnień dotyczyły kluczowe zarzuty powoda w składanych zarzutach do opinii biegłych.

W związku z powyższym wskazać należy, że powód nie wykazał przedmiotowych okoliczności faktycznych. W szczególności, na co trafnie wskazywali obaj biegli, nie mogli oni wziąć za podstawę swych wyliczeń innych danych niż te, które mogli w sposób obiektywny stwierdzić. W sytuacji zatem, w której powód nie dysponował jakimikolwiek dokumentami inwentaryzacyjnymi sprzed powstania szkody, jak też biegły, z uwagi na stan zagruzowania piwnic i stan zagrożenia zawaleniem nie mógł wykonać pomiaru piwnic – podstawą wyceny mogły być tylko takie dane, jakimi biegli dysponowali.

Trafny jest natomiast zarzut apelującego odwołujący się do naruszenia przepisów procesowych związanych ze sposobem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W szczególności zasadnie wskazuje powód, iż treść opinii sporządzonej przez biegłego Ś. nie uzasadniała przyjęcia jej za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Ponad okoliczności podniesione przez samego apelującego wskazać należy, że opinia ta była lakoniczna, skutkiem czego jej część opisowa jest nieweryfikowalna. Jest to tym trudniejsze, że w swych wyliczeniach biegły w znacznej części ograniczył się do zaakceptowania wyliczeń dokonanych przez samą stronę pozwaną (jak w pkt V.4.1 opinii – w części dotyczącej najpoważniejszego składnika tj. wartości odtworzeniowej murowanego budynku stodoły).

Pomimo powyższego – wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji – naruszenie przepisów procesowych nie polegało na nie dopuszczeniu dowodu z opinii kolejnego, trzeciego już biegłego. Zgodnie bowiem z wykładnią art. 286 kpc, Sąd może żądać opinii kolejnego biegłego w razie potrzeby, która zachodzi wówczas, gdy dotychczasowa opinia jest wadliwa, budzi wątpliwości bądź zachodzi potrzeba wyjaśnienia dalszych kwestii. Sąd nie jest zobowiązany do

przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego tylko z tej przyczyny, że dotychczasowa opinia jest niekorzystna dla strony. Potrzeba powołania kolejnego biegłego musi wynikać z okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, lex nr 7607).

Wskazać zatem należy, że – w ocenie Sądu Apelacyjnego - opinia biegłego P. nie budzi zastrzeżeń, a sformułowane w niej wnioski były wystarczające dla przyjęcia ich za podstawę ustaleń faktycznych. Opinia tego biegłego jest wyczerpująca, a zawarte w niej konkluzje znajdują logiczne uzasadnienie w jej części opisowej. Biegły w sposób przekonywujący ustosunkował się także do podniesionych zarzutów. Podkreślenia przy tym wymaga, że zasadniczą przyczyną, dla których powód nie zaakceptował wniosków tego biegłego było nie uwzględnienie przez biegłego wskazywanej przez powoda powierzchni budynku oraz jego stanu. Biegły wyjaśnił przy tym w sposób szczegółowy przyczyny, dla których nie może przyjąć innych danych za podstawę wyliczeń, a to związanych ze wskazanymi już okolicznościami – brakiem dokumentacji inwentaryzacyjnej, jak i niemożnością wykonania pomiarów z uwagi na zagruzowanie piwnic i stan zagrożenia. Biegły przyjął natomiast dla wyliczeń zbliżoną wartość 1 m² powierzchni użytkowej, na jaką wskazuje powód (1.154,10 zł według biegłego, przy wskazywanej aktualnie przez apelującego wartości 1.150 zł).

Opinia biegłego P. nie budziła także zasadniczych zastrzeżeń strony pozwanej, a w związku z podniesionymi przez ubezpieczyciela zarzutami biegły złożył przekonywujące wyjaśnienia. (k.305). W szczególności przyjęcie metody nieliniowej R. do obliczenia zużycia podyktowane było ustalonym stanem budynków tj. tym, że z przeprowadzonych dowodów wynikało, iż budynek nie był obiektem źle utrzymanym i konserwowanym niesystematycznie. Także racjonalnym było wyjaśnienie biegłego, że brak szczegółowych obliczeń kosztów odbudowy budynku wynikał z faktu braku dokumentacji technicznej wycenianego obiektu. Taki stan faktyczny uniemożliwiał dokonanie wyliczeń kosztorysem szczegółowym. Te wyjaśnienia biegłego zawarte w opinii uzupełniającej, jak i ustnej, nie spotkały się z dalszymi zarzutami strony pozwanej.

Uwzględniając powyższe, jak też to, że dalsze postępowanie dowodowe związane było wyłącznie z wnioskami powoda niezadowolonego z wniosków opinii P., ocenić należy, iż brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego.

Brak było podstaw do przeprowadzenia w sprawie dalszego postępowania dowodowego, wnioskowanego w apelacji. Ze wskazanych wyżej przyczyn, bezzasadny był wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Z kolei wnioskowane dowody z dokumentów (wskazanego w apelacji zarządzenia Wojewody (...) oraz z cennika (...)) zmierzały do wykazania wartości 1 m² powierzchni użytkowej zgodnej z przyjętym przez biegłego P. tj. na poziomie ok. 1.150 zł.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny, opierając się na wnioskach zawartych w opinii biegłego P., modyfikuje ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji poprzez stwierdzenie, iż wartość odtworzeniowa brutto budynku stodoły, pomniejszona o stopień zużycia technicznego na dzień 20 listopada 2011 r. wynosi 129.639,22 zł. Z kolei wartość odtworzeniowa brutto dobudówki, pomniejszona o stopień zużycia technicznego na dzień 20 listopada 2011 r. wynosi 4.025,79 zł. Wartość ta dla obu budynków wynosi zatem 133.665,01 zł i kwota ta stanowi wartość szkody powoda. Skoro zatem strona pozwana wypłaciła powodowi z tytułu umowy ubezpieczenia jedynie kwotę 79.135,58 zł, to roszczenie powoda jest uzasadnione w zakresie różnicy między wskazanymi wyżej wartościami tj. co do kwoty 54.529,43 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę uzasadnione była zmiana poprzez podwyższenie zasądzonej od strony pozwanej należności w/w kwotę.

W pozostałej części apelacja powoda nie mogła odnieść skutku. Powód nie wykazał bowiem, by stan zniszczonych pożarem budynków, tak z uwagi na jego powierzchnię jak i stan techniczny, był tego rodzaju, iż wartość poniesionej szkody jest wyższa.

Trafnie podnosi żaląca strona pozwana, że w sprawie nie zachodziły podstawy do zastosowania art. 102 kpc. W sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania. W szczególności nie przemawia za tym charakter sprawy i fakt, iż powód w znaczny sposób przeszacował wysokość przysługującego mu roszczenia.

W tym warunkach, dla rozliczenia kosztów postępowania, zastosowanie musiał znaleźć przepis art. 100 kpc przy uwzględnieniu, iż powód wygrał proces jedynie w 30 %. Tym samym – w ramach stosunkowego rozdzielenia między stronami kosztów procesu – zasadne było obciążenie powoda tymi kosztami w 70 %, a pozwanego - w 30 %.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że kwota brakujących kosztów sądowych w pierwszej instancji wyniosła 17.631,83 zł (9.544 zł – brakująca opłata od pozwu, 477 zł i 2.377,05 zł – brakujące zaliczki na wynagrodzenie biegłego P., 3.835,69 zł i 1.398,09 zł – brakujące zaliczki na wynagrodzenie biegłego Ś.). Stosownie zatem do treści art. 113 ust.1 i ust.2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasadne było nakazanie ściągnięcia 12.342,28 zł od powoda, z zasądzzonego roszczenia oraz kwoty 5.289,55 zł od strony pozwanej.

Rozliczając koszty procesu między stronami Sąd uwzględnił, że obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 3.600 zł – łącznie 7.200 zł. Powoda obciążają zatem te koszty w 70 % tj. co do kwoty 5.040 zł, a pozwanego w 30 % tj. co do kwoty 2.160 zł. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi przez każdą ze stron a kosztami obciążającymi te strony wynosi 1.040 zł i taką kwotę należało zasądzić od powoda na rzecz strony pozwanej.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc orzekł jak w pkt 2, 3 i 4 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu, że powód wygrał apelację jedynie w 25 %. Tym samym powoda obciążają te koszty w 75 %, a stronę pozwaną – w 25 %.

Brakujące koszty sądowe na etapie apelacyjnym związane były z opłatą od apelacji w wysokości 9.085 zł, od uiszczenia której powód był zwolniony. Stosownie zatem do treści art. 113 ust.1 i ust.2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasadne było nakazanie ściągnięcia kwoty 6.813,75 zł od powoda, z zasądzzonego roszczenia oraz kwoty 2.271,25 zł od strony pozwanej.

Przy zastosowaniu analogicznej zasady Sąd rozliczył koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego między stronami (koszty zastępstwa procesowego plus opłata od zażalenia) i z tego tytułu zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.827 zł.